

## UZASADNIENIE

W. K. (1) został oskarżony po pierwsze o to, że w 2013 r., dokładnej daty nie ustalono, w L. zabrał w celu przywłaszczenia piłę spalinową marki S., 2 wiertarki, 20 karnistrów, 3 łopaty oraz beczkę metalową o poj. 200 l z 200 l oleju napędowego, o łącznej wartości 2003 zł. na szkodę T. K. (1), po wtóre - o to, że w dniu 13 maja 2014 r. w L. dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci cielnej krowy o wartości 4.000 zł na szkodę T. K. (1), a także o to, że w miesiącu czerwcu – lipcu 2014 r., dokładnej daty nie ustalono, w M., gm. T., pow. (...), woj. (...), dokonał przywłaszczenia cielaka wartości 600 zł. na szkodę T. K. (1).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. (1) i T. K. (1) są braćmi. W 1989 r. ich rodzice formalnie przekazali gospodarstwo rolne w miejscowości L. na rzecz T. K. (1). Od 1 stycznia 2003 r. przedmiotowe gospodarstwo (...) - na stałe mieszkający wówczas w L. - wydzierżawił swojemu bratu W. K. (1), który prowadził je aż do marca 2014 r.

/wyjaśnienia k. 186-6, zeznania A. K. k. 224-6, 20-1, 87-8, 105, częściowo T. K. k. 186-7, 1-3, 89-90, 95-6, kopia aktu notarialnego k. 69-70/

W dniu 25 sierpnia 2004 r. z krowy znajdującej się w gospodarstwie w momencie przekazania go T. K. (1) urodziła się krowa, która została zarejestrowana pod nr PL (...), i na którą Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (...) wydała paszport bydła, w którym figurował jako właściciel właśnie T. K. (1).

/wyjaśnienia k. 186-6, paszport bydła k. 10, pisma (...) k. 211-2 i 261-4/

W dniu 21 września 2006 r. W. K. (1) złożył w oddziale Agencji dokument, z którego wynikało, iż T. K. (1) sprzedał mu przedmiotową krowę, która to zmiana została odnotowana w rejestrze, a W. K. (1) naniósł stosowne zmiany w znajdującym się w jego posiadaniu paszporcie bydła. Dokument potwierdzający dokonanie tej sprzedaży był opatrzony datą 15 września 2006 r. i zawierał podrobiony podpis T. K. (1), który nie wiedział o tej czynności.

/zeznania T. K. k. 1-3, paszport bydła k. 10, pisma (...) k. 29, 211-212/

W marcu 2014 r. między braćmi doszło do konfliktu i umowa dzierżawy została wypowiedziana. W dniu 13 maja 2014 r. W. K. (1) pożyczonym ciągnikiem przyjechał i zabrał z gospodarstwa w L. do swojego gospodarstwa w M. przedmiotową krowę (nikogo wówczas nie było w gospodarstwie) a interweniującym z wezwania T. K. (1) policjantom okazał paszport bydła jako dowód, iż krowa stanowi jego własność. Krowa była cielna i w dniu 26 czerwca 2014 r. ocielila się. Wartość krowy to 4000 zł. Krowę wraz z cielakiem (wartym po urodzeniu 600 zł) T. K. (1) odzyskał za pośrednictwem Policji w dniu 28 maja 2015 r.

/wyjaśnienia k. 186-6, zeznania T. Ł. k. 205-6, 143-4 i 146-7, A. K. k. 224-6, 20-1, 87-8, 105, W. K. k. 245, 26, K. P. k. 246-7, 108, M. J. k. 248-9 i 47-8, J. R. k. 206-7 i 140, K. K. k. 207 i 34-5, częściowo T. K. k. 186-7, 1-3, 27-8, 89-90, 95-6, pisma ze starostwa powiatowego k. 41-3, decyzja podatkowa k. 44, pokwitowanie k. 134/

Z dzierżawionego gospodarstwa w L. W. K. (1) w 2012 r. wziął piłę spalinową marki S. celem wykorzystania do prac budowlanych. Nie miał zamiaru pozostawić jej dla siebie a T. K. (1) nie wystąpił do brata o jej zwrot ale zawiadomił Policję - po zdarzeniu z wywiezieniem krowy - o zaborze tej piły.

/wyjaśnienia k. 186-6, M. J. k. 248-9 i 47-8, częściowo T. K. k. 186-7, 1-3, 27-8, 89-90, 95-6/

W. K. (1) nie zabrał z dzierżawionego gospodarstwa w L. wiertarek, kanistrów, łopat ani beczki metalowej. Znajdujący się w gospodarstwie olej napędowy (200 l) zakupiony przez T. K. (1) zużył do prowadzenia gospodarstwa, następnie sam zakupił podobną ilość i także ją zużył.

/wyjaśnienia k. 186-6, częściowo zeznania A. K. k. 224-6, T. K. k. 186-7/

W. K. (1) nie był dotychczas karany. Jest żonaty, posiada troje dorosłych już dzieci i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Z zawodu jest murarzem, obecnie pobiera świadczenie emerytalne w wysokości 1800 zł miesięcznie.

/dane o osobie k.91 i 185 oraz o karalności k. 260/

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o powołane dowody. Ponadto dla oceny wskazanych dowodów znaczenie miały także zeznania: M. D. /k. 244, 22/, K. N. /k. 245, 24/, F. L. /k. 246, 45-6/ oraz protokoły oględzin bydła /k. 78-9/, świadectwa unasienniania /k. 148, 149/, pismo (...) /k. 151/. Natomiast faktura i zaświadczenia /k. 203-4/, protokół kontroli /k. 267-74/ nie miały znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy gdyż nie dotyczyły zarzutów stawianych W. K. (1).

W. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień /k. 53-4,104/. Na rozprawie /k. 185-6 i 275/ także nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i wyjaśnił, iż zabrał krowę, gdyż była na niego zarejestrowana, a ponadto krowa ta urodziła się w dzierżawionym przez niego gospodarstwie i to on ja wyhodował od cielaka. Zaprzeczył aby zabierał z gospodarstwa wymienione w zarzucie przedmioty, potwierdził jedynie wzięcie piły spalinowej do prac budowlanych ale zaprzeczył zamiarowi jej zatrzymania dla siebie.

Sąd zważył co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż oskarżony i oskarżyciel posiłkowy pomimo bliskich więzów pokrewieństwa pozostają w głębokim konflikcie i bardzo emocjonalnie podchodzą do niniejszej sprawy, stąd z dużą ostrożnością należało traktować ich relacje.

Uwzględnione zostały zeznania osób obcych wobec oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego, które nie są w żaden sposób zaangażowani w ich spór a mianowicie: M. D. /k. 244,22/, K. N. /k. 245,24/, F. L. /k. 246,45-6/, K. P. (2) /k. 246-7, 108/, T. Ł. (2) /k. 205-6, 143-4 i 146-7/, W. G. /k. 255-6/, D. R. /k. 256-7/ i B. M. /k. 257-8/.

Kolejną grupę świadków stanowią osoby powiązane w pewien sposób z oskarżonym: K. K. (2) /k. 207, 33-5/- syn, M. J. /k. 248-9 i 47-8/ - zięć, J. R. (2) /k. 206-7 i 140/ dalszy powinowaty oraz W. K. (3) /k. 245, 26/ - sąsiad. Ich relacje zostały uwzględnione albowiem nie zawierają elementów pozwalających na skuteczne zarzucenie im dążenia do bezzasadnego zwolnienia oskarżonego z odpowiedzialności. Żaden z nich nie wykazywał emocjonalnego zaangażowania w spór między braćmi, ich relacje były wyważone a wszyscy w swoich zeznaniach wyraźnie rozróżniali okoliczności, z którymi zetknęli się bezpośrednio od tych znanych ze słyszenia. Przy tym żadne zeznań omówionych wyżej świadków nie pozwalają zakwestionować zeznań tych świadków.

Co się tyczy zeznań A. K. (2) /k. 224-6, 20-1, 87-8, 105/ to pomimo wyraźnego opowiadania się przez nią za jednym synem- oskarżycielem posiłkowym, jej relacja zawiera niewiele szczegółów dotyczących faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W zakresie tych faktów brak podstaw do kwestionowania ich wiarygodności albowiem są one niesprzeczne z wyjaśnieniami drugiego jej syna.

Odnośnie zgromadzonych w sprawie dokumentów: dokumentów i informacji z (...) /k. 10, 29, 151, 211-212, 261-4/, pisma za starostwa powiatowego /k. 41-4/, odpisu aktu notarialnego /k. 69-70/, protokołów oględzin /k. 78-80/ danych o osobie /k. 91/ i karalności oskarżonego /k. 260/ pokwitowania /k. 134/, świadectw inseminacji /k. 148-9 to również nie ujawniły się okoliczności pozwalające skutecznie zakwestionować ich wiarygodność.

Co się tyczy wyjaśnień W. K. (1) /k. 185-6 i 275/ oraz zeznań T. K. (1) /k. 186-7, 27-8, 89-90 i 95-6/ to zostaną one omówione odrębnie odnośnie poszczególnych czynów.

I tak odnośnie zaboru z gospodarstwa w L. wymienionych w pkt I przedmiotów (wiertarek, kanistrów, łopat, beczki metalowej) uwzględnione zostało stanowisko oskarżonego, iż nie zabierał tych przedmiotów. Wskazać należy, iż

nie został wskazany żaden świadek, który widziałby fakt zabrania tych przedmiotów ani w żaden inny sposób nie potwierdzono aby oskarżony posiadał je poza gospodarstwem w L.. Zeznania T. K. (1) w tym zakresie stanowią w istocie tylko jego przekonanie o zabranianiu tych przedmiotów przez brata oparte na stwierdzeniu, iż „kiedyś były a aktualnie ich nie ma”. Takie stanowisko nie może stanowić przeciwwagi dla wyjaśnień oskarżonego tym bardziej, iż z relacji sąsiadów (M. D., K. N., F. L.) wynika, T. K. (1) w latach 2003-2014 nie przejawiał wielkiego zaangażowania w prowadzenie gospodarstwa w L. a nawet niezbyt często w nim bywał. Stąd jego twierdzenia o przedmiotach wchodzących w skład gospodarstwa na przestrzeni lat, nie mogą zostać uznane za niewątpliwe. Tym bardziej, iż także obecna w gospodarstwie matka oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego nie potwierdziła aby widziała fakt wywożenia przez W. K. (1) wskazanych przedmiotów (a chociażby 200 litrowa beczka nie jest drobnym przedmiotem). Tak samo M. J. zaprzeczył aby takie przedmioty widział u oskarżonego. Co się tyczy 200 litrów ropy to relacje T. K. (1) i W. K. (1) są w istocie niesprzeczne, a nadto potwierdzone relacją A. K. (2), iż paliwo to zostało zużyte w trakcie prowadzenia dzierżawionego gospodarstwa. Natomiast fakt wzięcia piły spalinowej S. z gospodarstwa w L. przez oskarżonego był niesporny: potwierdzał to sam oskarżony, a także M. J. oraz A. K. (2) (ci, którzy nie potwierdzają wywożenia innych rzeczy). Sam oskarżony zaprzeczył jednak aby miał zamiar zatrzymać tę pilę dla siebie, a żaden dowód nie pozwala na zakwestionowanie jego stanowiska w tym względzie. Tym bardziej, iż oskarżyciel posiłkowy przyznał, iż nie zwracał się do swojego brata o zwrot piły przed zawiadomieniem organów ścigania /k. 187/.

Co się tyczy wywiezienia z gospodarstwa krowy w dniu 13 maja 2014 r. to w zakresie faktów jest to okoliczność bezsporna. Tak samo jak fakt, iż o wcześniejszym przerejestrowaniu tej krowy w rejestrach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa T. K. (1) nie wiedział oraz fakt wycielenia się tej krowy w gospodarstwie (...) w dniu 24 czerwca 2014 r. Główny spór toczył się – z punktu widzenia stron- o to, czy oskarżony zwrócił oskarżycielowi posiłkowemu urodzonego wówczas cielaka. W ocenie sądu wyjaśnieniom W. K. (1) w tym zakresie nie sposób odmówić waloru wiarygodności a przeciwne twierdzenia T. K. (1) sprowadzające się do tego, iż został mu oddany inny cielak (byk zamiast jałówki) oraz, że krowa w czasie pobytu w gospodarstwie oskarżonego ocieliła się jeszcze raz, są nie tylko sprzeczne z zebranymi w sprawie dowodami ale wręcz nieracjonalne. Już nawet abstrahując od zeznań K. K. (2) i W. K. (3), którzy byli obecni przy wycieleniu w dniu 24 czerwca 2014 r. i potwierdzają, iż urodził się czarny byczek, to przede wszystkim przeczą temu zeznania T. Ł. (2) – lekarza weterynarii, który wskazuje na nieprawdopodobieństwo powtórnego ocielenia się krowy tego typu (mlecznej) we wskazywanym przez oskarżyciela posiłkowego terminie. Po wtóre nie można pominąć faktu dwukrotnej inseminacji tej krowy (k. 148 i 149) w styczniu i maju 2015 r. co byłoby całkowicie niezrozumiałe w sytuacji gdyby krowa był już wówczas cielna. Już tylko na marginesie podnieść można całkowity brak racjonalnego motywu takiej „zamiany cieląt”- wszak (vide zeznania K. P. (2)) w obrocie handlowym byczki są droższe niż jałówki. Także uzyskane informacje z (...) nie dają podstaw do zmiany powyższej oceny, albowiem rejestr bydła prowadzony przez ten podmiot opiera się na dobrowolnych zgłoszeniach rolników a oskarżony wszak przyznał, iż nie dokonał takiego zgłoszenia przedmiotowego cielaka.

Przechodząc do oceny prawnej czynów zarzuconych oskarżonemu to na wstępie wskazać należy, iż oskarżony był dzierżawcą gospodarstwa rolnego w L.. Zgodnie z art. 55<sup>3</sup> kodeksu cywilnego za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą. W świetle tej definicji w skład gospodarstwa wchodził nie tylko inwentarz ale także narzędzia i maszyny tam się znajdujące.

Odnosnie zarzutu z pkt I oznacza to, iż a priori za bezzasadny oceniony zostać musi zarzut dokonania kradzieży wymienionych przedmiotów. Dzierżawca -w myśl art. 693 § 1 kc – co tyczy się także osoby biorącej nieruchomość rolną do używania i pobierania pożytków nie zobowiązana do uiszczania czynszu ale do ponoszenia podatków i innych ciężarów związanych z własnością lub posiadaniem gruntu (art. 708 kc) uprawniony jest bowiem właśnie do używania rzeczy i pobierania pożytków. Stąd nie może on dokonać zaboru tych rzeczy, czyli wyjęcia ich spod władztwa osoby uprawnionej co jest znamieniem występku kradzieży -albowiem i tak są one w jego posiadaniu. Ewentualne jego działania odnośnie takich rzeczy można rozpatrywać w kontekście występku przywłaszczenia rzeczy powierzonej (art. 284 § 2 kk), do czego konieczne jest stwierdzenie, iż jego działania zmierzały do wyłączenia rzeczy z majątku uprawnionego i zachowaniu tej rzeczy dla siebie bez żadnego tytułu prawnego. Jak już wyżej wskazano

odnośnie wiertarek, kanistrów, łopat i beczki metalowej oskarżenie nie przedstawiło wiarygodnego dowodu aby oskarżony podjął takie działania, a w szczególności aby wywiózł te przedmioty z dzierżawionego gospodarstwa. Co się tyczy oleju napędowego to fakt zużywania paliwa w toku prowadzenia gospodarstwa rolnego w toku racjonalnej gospodarki jest oczywisty i takie rozporządzenie tym paliwem nie może zostać uznane za wyczerpujące znamiona występku przywłaszczenia. Natomiast samo wywiezienie piły spalinowej do innego gospodarstwa i używanie jej nie może świadczyć o zamiarze trwałego włączenia jej do majątku własnego lub innej osoby. Tym bardziej, iż oskarżony wyraźnie wskazał, iż było to tylko spowodowane chęcią używania jej w pracach budowlanych zaś właściciel piły nie domagał się jej zwrotu przed zawiadomieniem organów ścigania.

Reasumując powyższe rozważania odnośnie zarzutu z pkt I, nie można stwierdzić aby zachowanie W. K. (1) wyczerpało znamiona czynu zabronionego, stąd jedynym dopuszczalnym rozstrzygnięciem w tym zakresie jest uniewinnienie go od popełnienia zarzuconego mu czynu.

Co się tyczy krowy wywiezionej w dniu 13 maja 2014 r. to wbrew twierdzeniom oskarżonego nie może budzić wątpliwości, iż stanowiła ona własność T. K. (1). Pochodziła ona bowiem od krowy wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego (...) i została zarejestrowana w (...) jako stanowiąca jego własność- o czym W. K. (1) jako osoba mająca w swoim władaniu paszport bydła- wiedział. Skoro zatem oskarżony złożył w tejże Agencji dokument z podrobionym podpisem brata mający stwierdzić sprzedaż tej krowy i uzyskał w rejestrze wpis siebie jako właściciela tej krowy, to nie może budzić wątpliwości, iż w ten właśnie sposób uzewnętrznił zamiar włączenia przedmiotowej krowy do swojego majątku. Nie miał przy tym żadnego tytułu prawnego do takiego działania- powoływanie się na rzekoma wolę ojca nie ma żadnego znaczenia w tym przedmiocie. Pomijając już fakt, iż nie zostało potwierdzone przez pozostałych członków rodziny to wszak właścicielem gospodarstwa i krowy był wówczas T. K. (1) a nie jego ojciec. Tak samo kwestie osobistych starań włożonych w wyhodowanie krowy nie mają żadnego znaczenia dla oceny kwestii jej własności. W ocenie sądu już działanie W. K. (1) podjęte w dniu 21 września 2006 r. (data złożenia w (...) wniosku o wpisanie go jako właściciela na podstawie dokumentu z podrobionym podpisem brata) co stanowiło podstawę do wpisania go do paszportu bydła jako właściciela stanowiły wyraz jego woli potraktowania przedmiotowej krowy jako własnej. Uzyskanie bowiem wpisu potwierdzającego własność zwierzęcia w urzędowym rejestrze dostatecznie wyraźnie wskazywało na zerwanie więzi łączącej cudzą rzecz z jej właścicielem i włączenie jej do majątku sprawcy. Zachowanie to wyczerpuje zatem znamiona występku z art. 284 § 2 kk popełnionego z zamiarem bezpośrednim- co determinuje działanie w celu włączenia rzeczy do własnego majątku. Późniejsze – opisane w pkt II zarzutów- wywiezienie krowy z gospodarstwa było tylko konsekwencją wcześniejszego jej przywłaszczenia- wszak interweniującym policjantom W. K. (1) okazał paszport bydła powołując się na to, iż wywiózł własne zwierzę.

Reasumując powyższe wywody, oczywista jest także możliwość przypisania W. K. (1) winy, tj. skutecznego postawienia zarzutu zachowania sprzecznego z prawem w sytuacji, w której mógł zachować się zgodnie z wymogiem normy sankcjonowanej. Jest on bowiem osobą dorosłą (57 lat w chwili czynu) i znajdował się w normalnej sytuacji motywacyjnej, w której nie występowała żadna z okoliczności winę wyłączających.

Co się tyczy zarzutu z pkt III- to wskazać należy, iż młode zwierząt stanowią pożytki naturalne rzeczy (art. 53 § 1 kc). Zgodnie z art. 55 § 1 kc przypadają one uprawnionemu do pobierania pożytków jeżeli zostały odłączone od rzeczy w czasie trwania tego uprawnienia. Skoro przedmiotowe ciele urodziło się (...) a zatem po zakończeniu trwania umowy dzierżawy, to W. K. (1) nie był uprawniony do pobrania tego pożytku, a zatrzymując cielaka dla siebie postąpił z nim jak właściciel pomimo braku tytułu prawnego do tego. Nie oznacza to jednak, iż uzasadnione jest przypisanie mu popełnienia występku z art. 284 § 1 kk albowiem zachowanie to stanowi czyn współukarany następczy do występku przywłaszczenia krowy podlegający redukcji ocen prawnokaranych. Stanowi bowiem nic innego jak wykorzystanie owoców przestępstwa - skoro sprawca przywłaszcza krowę to ewentualne korzyści jakie z tego osiągnął nie stanowią odrębnego przestępstwa- czy to będzie uzyskanie pieniędzy ze sprzedaż tej krowy czy korzystanie z mleka od tej krowy. Podkreślenia wymaga, iż zarówno mleko jaki cielęta w świetle prawa cywilnego mają taki sam charakter prawny-są naturalnym pożytkiem z rzeczy (krowy). Sąd podziela przy tym zawarte w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 18 lutego 2010 r. III KK 276/09 i postanowienie z dnia 25 lutego 2002 r. I KZP 1/02) wskazania dotyczące okoliczności istotnych dla zastosowania redukcji ocen prawnokaranych poprzez uznanie

czynu za współukarany następczy. Skoro zatem przywłaszczenie cielaka jest integralnie powiązane z wcześniejszym przywłaszczeniem krowy, nie przewyższa go stopniem społecznej szkodliwości (stanowi także atak na takie samo dobro, ale o niższej wartości, dodatkowo pozbawione jest nadużycia zaufania znamiennego dla przywłaszczenia rzeczy powierzonej) a wreszcie oba zachowania godzą w dobra majątkowe tego samego pokrzywdzonego, to brak podstaw do kwestionowania, iż czyn z pkt III zarzutów stanowi czyn współukarany następczy. Zasadne zatem jest umorzenie postępowania w tym przedmiocie w oparciu o art. 17 § 1 pkt 11 kpk (sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 16 listopada 2009 r. IV KK 98/09, iż taka winna być podstawa umorzenia postępowania w przypadku czynów współukaranych).

Przystępując do wymiaru kary Sąd kierował się przede wszystkim względami zapobiegawczego oddziaływania kary wobec oskarżonego, nie pomijając przy tym potrzeb związanych z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa, w którym funkcjonuje oskarżony.

Zważywszy na stopień społecznej szkodliwości czynu wyrażający się w popełnieniu występku z zamiarem bezpośrednim, niezbyt znacznej wysokości wyrządzonej szkody oraz w zaatakowaniu dobra odnawialnego jakim jest mienie, Sąd uznał iż zastosowanie instytucji z art. 37 a kk i wymierzenie za ten czyn oskarżonemu kary grzywny z pewnością nie przekroczy stopnia winy i będzie wystarczająco dolegliwe dla zapewnienia realizacji celów kary. Jednocześnie uwzględni to dotychczasową niekaralność oskarżonego a także majątkowy charakter konfliktu, Sąd zastosowanie majątkowej dolegliwości winno stanowić dla oskarżonego i społeczności, w której funkcjonuje istotny argument o nieopłacalności przestępnych ataków na cudze mienie. Wysokość grzywny- 120 stawek dziennych uwzględnia wysokość grożącej szkody, i potrzeby z kształtowaniem świadomości o nieopłacalności dokonywania przestępstw przeciwko mieniu. Wysokość jednej stawki została ustalona, zgodnie z art. 33 § 3 kk, z uwzględnieniem stanu majątkowego oskarżonego i jego możliwości zarobkowych. Oskarżony uzyskuje dochody z emerytury (1800 zł) i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, ale z uwagi na wiek (67 lat) ma bardzo ograniczone możliwości dodatkowego zarobkowania w swoim zawodzie (murarz). W takiej sytuacji kwota w minimalne ustawowej wysokości- 10 złotych - jako wartość jednej stawki- z pewnością nie przekroczy jego możliwości płatniczych.

Co się tyczy wniosków oskarżyciela posiłkowego /k.253 o zwrot „jego” cielaka (lub cieląt), to jak wskazano wyżej odzyskał on już zarówno krowę jak i cielaka /k.134/, stąd jego wniosek nie może zostać uwzględniony.

Odnosnie orzeczenia o kosztach, to w części, w której oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu oraz w części, w której umorzono przeciwko niemu postępowanie zgodnie z art. 630 kpk ponosi Skarb Państwa. W zakresie czynu, za który został skazany podstawą orzeczenie o kosztach stanowi art. 627 kpk. Na koszty te składają się wydatki poniesione przez Skarb Państwa - należność za dane o karalności (30 zł) ryczałt za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i sądowym (40 zł) oraz należności świadków (k. 209 i 233 -146, 48 zł). Wymierzona została także opłata zgodnie art. 3 ust. 1 (120 zł) ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych / Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm./.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.